

[Refren]

Nastoletnie życie zawijamy w papierowe bletki
Skręć i podpal co Ci na duszy siedzi
Nastoletnie życie zawijamy w papierowe bletki
Wypal emocje w zbiorze znikających gwiazd

[Zwrotka]

Co zostawić po sobie, nic nie mam
Oprócz własnych uśmiechów w atrapach
Zaprzestać biegać i zacząć oddychać
Ale szukam pomysłu jak latać
Nie wierzysz w siebie? To choć ja uwierzę
I dam Ci nadzieję na jutro
Szkoda, że idziesz, tak miło tu było
A teraz muszę spojrzeć w lustro
Żrenice się rozszerzają, a twarz blednie
Mokra skóra na dłoniach dokucza
Serce stoi ale nadal oddycham
Hiperwentylacja
Mój przyjaciel odkąd w tym kierunku wzdycham
Stoję na skraju załamania z rozdwojeniem jaźni
Daj mi bletę, skręcę myśli z twojej wyobraźni
Z mojej wyobraźni
Żrenice się rozszerzają, a twarz blednie
Mokra skóra na dłoniach dokucza
Serce stoi ale nadal oddycham
Hiperwentylacja

[Refren]

Nastoletnie życie zawijamy w papierowe bletki
Skręć i podpal co Ci na duszy siedzi
Nastoletnie życie zawijamy w papierowe bletki
Wypal emocje w zbiorze znikających gwiazd